

Marian Antoniewicz

Bóg miłosiernym Ojcem : przypowieść o dwóch braciach i o dobrym ojcu (Łk 15,11-32) w interpretacji Benedykta XVI

Studia nad Rodziną 16/1-2 (30-31), 55-68

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Marian ANTONIEWICZ – WT UAM Poznań

BÓG MIŁOSIERNYM OJCEM. PRZYPOWIEŚĆ O DWÓCH BRACIACH I O DOBRYM OJCU (ŁK 15,11-32) W INTERPRETACJI BENEDYKTA XVI

Według Benedykta XVI głoszenie prawdy o Bogu jako miłosiernym Ojcu odgrywa ważną rolę na obecnym etapie historii Kościoła i ludzkości. W ramach artykułu zostały podjęte następujące zagadnienia: 1) Uwagi wprowadzające, 2) Ojciec wobec młodszego syna, 3) Ojciec wobec starszego syna, 4) Objawienie Boga jako miłosiernego Ojca, 5) Orędzie o Bogu jako miłosiernym Ojcu wezwaniem do wewnętrznej przemiany życia.

1. Uwagi wprowadzające

Papież Benedykt XVI nawiązuje w swoich rozważaniach do Jana Pawła II, wielkiego apostoła miłosierdzia Bożego, i kładzie duży nacisk na potrzebę głoszenia przesłania o miłosiernym Bogu: „W naszych czasach ludzkość potrzebuje energicznego głoszenia i świadectwa o Bożym miłosierdziu. Tę duszpasterską potrzebę wyczuwał w sposób profetyczny umiłowany Jan Paweł II, który był wielkim apostołem Bożego miłosierdzia. Miłosiernemu Ojcu poświęcił swoją drugą encyklikę i przez cały pontyfikat był misjonarzem miłości Boga do wszystkich narodów. Po tragicznych wydarzeniach, które 11 września 2001 r. pograżyły w mroku jutrzenkę trzeciego tysiąclecia, zachęcał chrześcijan i ludzi dobrej woli, by wierzyli, że Boże miłosierdzie jest potężniejsze od wszelkiego zła i że tylko w krzyżu Chrystusa jest zbawienie świata”¹. W nauczaniu Jana Pawła II i Benedykta XVI temat miłości Boga do

¹ Benedykt XVI, Bóg jest miłością miłosierną. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” (16.09.2007), „L’Osservatore Romano”, 2007, nr 10-11(297), s. 50.

człowieka zajmuje uprzywilejowane miejsce². Jan Paweł II, encyklikę *Dives in misericordia* (1980), poświęcił Bogu bogatemu w miłosierdzie, a papież Benedykt XVI rozpoczął swój pontyfikat od wydania encykliki *Deus caritas est* (2005) – Bóg jest miłością, ukazującej tajemnicę Boga objawiającego się przez miłość. Obraz Boga jako miłosiernego Ojca ukazuje relację Boga do człowieka oraz sposób Jego obecności i działania w dziejach świata i poszczególnych osób ludzkich. W istotny sposób wpływa to na kształtowanie podejścia człowieka do Boga oraz relacji międzyludzkich.

Obraz miłosiernego Boga ukazuje Jezus w swoim nauczaniu, a zwłaszcza w przypowieściach, które, mimo upływu czasu i zachodzących przemian cywilizacyjnych, zachowały swoją aktualność i świeżość, pozwalają odczuć osobową bliskość Jezusa, a swoją jasnością i prostotą bezpośrednio przemawiają do ludzkiego serca. Ciągłe na nowo skłaniają do stawiania sobie pytania: co Jezus rzeczywiście chce nam powiedzieć i do czego nas wzywa (Mk 4,10), dlatego stanowią wprowadzenie w osobowy dialog z Jezusem. Ważną rolę w ukazaniu Boga jako miłosiernego Ojca odgrywają trzy przypowieści Jezusa znajdujące się w piętnastym rozdziale Ewangelii według Łukasza: o zaginionej owcy (1-7), o zagubionej drachmie (8-10) i synu marnotrawnym (11-32). W naszych rozważaniach skupimy się na interpretacji trzeciej przypowieści (Łk 15,11-32), w ujęciu Benedykta XVI, zaprezentowanym w książce „Jezus z Nazaretu”³. Nasza analiza zostanie poszerzona o inne wypowiedzi papieskie, które pogłębiają omawiany temat.

W historii interpretacji tej przypowieści, uważanej przez wielu za najpiękniejszą, pojawiły się różne propozycje jej nazwania np. „o synu marnotrawnym”, „miłosiernym Ojcu”. Benedykt XVI opowiada się za propozycją P. Grelota, który za najtrafniejsze uważa określenie jej jako przypowieści o dwóch braciach, gdyż za takim ujęciem przemawia już sam kontekst, w któ-

² Por. J. Machniak, Miłość miłosierna w nauczaniu Jana Pawła II i Benedykta XVI, <http://www.janmachniak.pl/index.php/publikacje/61-mio-miosierna-w-nauczaniu-jana-pawa-ii-i-benedykta-xvi> (10.06.2012); tenże, Tajemnica Miłosierdzia Bożego jako odpowiedź na teologię „śmierci Boga” w nauczaniu Jana Pawła II i Benedykta XVI, <http://www.janmachniak.pl/index.php/publikacje/60-tajemnica-miosierdzia-boego-jako-odpowied-na-teologi-mierci-boga-w-nauczaniu-jana-pawa-ii-i-benedykta-xvi> (10.06.2012); P. Ide, Chrystus daje wszystko. Teologia miłości Benedykta XVI, Kraków 2011.

³ Por. J. Ratzinger/ Benedykt XVI, Jezus z Nazaretu. Część 1. Od chrztu w Jordanie do przemienienia, Kraków 2007 [odtąd: JzN I] i tenże, Jezus z Nazaretu. Część 2. Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania, Kielce 2011 [odtąd: JzN II].

rym została ona wygłoszona⁴. Pojawiają się w nim dwie grupy ludzi: celnicy i grzesznicy oraz faryzeusze i uczeni w Piśmie (15,1n). Trzeba też zauważyć, że Jezus nawiązuje do tematyki dwóch braci, która przewija się przez cały Stary Testament. Papież, odwołuje się do kilku przykładów relacji braterskich ilustrujących ten problem: Kain i Abel, Izmael i Izaak, Ezaw i Jakub, w pewnej mierze także Józef i jego jedenastu braci; a także dwóch braci, którzy pojawiają się w Nowym Testamencie (Mt 21,28-32). Tajemnicza dialektyka pojawiająca się między dwoma braćmi nie została rozwiązana w Starym Testamencie, w nowy sposób podjął ją Jezus, w kontekście najpełniejszego wkroczenia Boga w ludzkie dzieje.

Benedykt XVI zauważa, że w centrum przypowieści występują trzy główne osoby: dwóch braci i dobry ojciec, dlatego proponuje nazwać ją przypowieścią „o dwu braciach (o synu marnotrawnym i tym, który pozostał w domu) i o dobrym ojcu”⁵. Struktura przypowieści jawi się jako dramat w dwóch odsłonach: w pierwszej części występuje młodszy, a w drugiej starszy syn.

2. Ojciec wobec młodszego syna

W pierwszej części przypowieści centralne miejsce zajmuje młodszy syn, nazywany marnotrawnym, który zażądał od ojca należytą mu część majątku, wynikającej z prawa dziedziczenia (Pwt 21,17). Ojciec, przychylnie ustosunkował się do prośby syna, co sprawiło, że już w tej scenie objawiła się jego wielkoduszność. Przekazując synowi część majątku, w rzeczywistości daje mu wolność, pozostawia możliwość dokonania wyboru; mimo, że zapewne wyobraża sobie decyzje, jakie może on podjąć, i wynikające z tego konsekwencje. Młodszy syn odszedł „w dalekie strony”, wewnętrznie oddalił się od „świata Ojca – od świata Boga, a tym samym od samego siebie. Dążąc do „absolutnej wolności”, odrzucił wszelkie autorytety i chciał żyć wyłącznie dla samego siebie⁶. Złe użycie wolności spowodowało szybką utratę majątku, brak środków do życia oraz skrajną degradację⁷. Roztrwonienie przez młodszego syna

⁴ Por. JzN I, s. 174.

⁵ Tamże.

⁶ Por. tamże, s. 175. Postawa syna marnotrawnego przypomina współczesne bunty przeciw Bogu i Jego prawu, odrzucenie wszelkich norm, które do tej pory kształtowały zasady ludzkiego życia indywidualnego i społecznego, a także domaganie się absolutnej, niczym nieograniczonej wolności.

⁷ A. Jankowski wyróżnia w przypowieści Jezusa cztery etapy degradacji młodszego syna: 1) całkowita utrata majątku, 2) głód, 3) konieczność wynajęcia się do pasienia

majątku oznaczało zagubienie przez niego „istoty” samego siebie⁸. Całkowita wolność, do której dążył, okazała się w rzeczywistości pułapką. Człowiek, który wolność rozumiał jako pełną samowolę, stał się pasterzem trzody chlewnej, co w kulturze żydowskiej stanowiło przejaw krańcowej alienacji, degradacji i upodlenia.

Wolność osoby ludzkiej realizuje się w relacji do innych osób, z którymi dzieli się własną wolnością oraz zachowuje granice ich wolności. Z tego tytułu nie ma absolutnej wolności, ponieważ druga osoba umożliwia spełnienie na płaszczyźnie prozopoidalnej, ale jej byt i prawa stanowią też pewne ograniczenia dla wolności innych osób. Prawdziwa wolność realizuje się w „byciu dla” drugich, staje się wówczas źródłem wyzwolenia i spełnienia, a także środkiem realizacji miłości drugiego człowieka. Wolność rozumiana jako samowola jest w istocie „kłamstwem egzystencjalnym”, ponieważ prawdziwa wolność jest dzielona z innymi, a „fałszywa autonomia prowadzi do zniewolenia”⁹.

W przypadku młodszego syna, symbolem złego używania wolności, które doprowadziło do rzeczywistego zniewolenia, było pasienie świń, uważanych przez Żydów za zwierzęta nieczyste. Sytuacja, w jakiej się znalazł, skłoniła go do refleksji nad własnym życiem (15,17). W nowym świetle spojrzawszy na to, co się z nim dzieje, zrozumiał, że jest zgubiony, gdyż, dążąc do absolutnej wolności, stał się niewolnikiem. Podejmując refleksję nad swoim aktualnym stanem, uświadomił sobie, że służy jego ojca mają więcej wolności od niego, ponadto prowadzą dostatnie i godne życie. Zobaczył kontrast, jaki istnieje między stanem upadku i głębokiego upokorzenia, w jakim się znalazł, a usytuowaniem najemników jego ojca. Wejście w samego siebie, w głębię własnego sumienia doprowadziło go do wyciągnięcia gorzkich wniosków. Benedykt XVI w następujący sposób charakteryzuje jego stan: „żyjąc daleko od domu, od swych początków, człowiek ten odszedł także daleko od siebie samego. Żył z dala od prawdy własnej egzystencji. Jego zwrot, jego «nawrócenie» polega na uznaniu tego, na zrozumieniu, że stał się wyobcowany, że znalazł się «w obcej krainie», a teraz powraca do siebie. W sobie odnajduje jednak drogowskaz prowadzący

świń i 4) podkradanie im strąków. Końcowym stadium upokorzenia była konieczność podkradania pożywienia świniom, by utrzymać się przy życiu, gdyż właściciel posiadłości, który najął go do pracy, traktował go gorzej od swojej trzody. Por. A. Jankowski, *Królestwo Boże w przypowieściach*, Poznań–Warszawa 1981, s. 89.

⁸ Por. JzN I, s. 175.

⁹ Por. tamże, s. 176.

go do ojca, do prawdziwej wolności »syna«¹⁰. Autorefleksja prowadzi go do odkrycia prawdy o samym sobie i podjęcia decyzji o powrocie do domu ojca; jest też znakiem wewnętrznej przemiany, która się w nim dokonała. Istotę tej przemiany wyraża pojęcie „nawrócenia”, które jest kluczem odsłaniającym duchowy proces rozgrywający się w jego wnętrzu. Opuszczając dom ojca, odchodząc w „dalekie strony”, w rzeczywistości odszedł od samego siebie, od prawdy o własnej egzystencji, a stan, w którym się znalazł, trafnie wyraża słowo „zagubienie”. Decyzja o powrocie do domu ojca oznacza jednocześnie powrót „do siebie samego i do ojca”¹¹. Nawrócenie jest tu ukazane jako egzystencjalna wędrówka do „siebie samego”, czyli przede wszystkim do prawdy o sobie samym, którą odkrywa w relacji do ojca. Wiąże się to z procesem bolesnego oczyszczenia, zrozumienia i odrzucenia mechanizmów, którymi się kierował w dotychczasowym życiu. W rezultacie okazało się, że to, co w jego przekonaniu miało być źródłem wyzwolenia i szczęścia, stało się źródłem radykalnego zniewolenia.

Znakiem wewnętrznej przemiany, wysiłku podjętego przez młodszego syna w celu przeanalizowania własnej sytuacji, jest układany przez niego scenariusz postępowania, który chciał zrealizować, gdy stanie przed ojcem. Postanowił, że najpierw uzna swoją winę wobec Boga i własnego ojca, a następnie poprosi go o przyjęcie do grona pracowników najemnych, ponieważ uważał, że na skutek dokonanych nadużyć nie miał już podstaw dochodzenia praw synowskich.

W pierwszej części przypowieści ojciec okazał się wielkodusznym, przychylnie ustosunkowując się do prośby syna i przydzielając mu część majątku. W dalszej części opowiadanie biblijne sugeruje, że ojciec stale wyczekiwał na jego powrót. Kiedy zauważył powracającego syna „wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go” (15,20)¹². W chwili, w której doszło do spotkania, ojciec przerywa synowi jego wyznanie, nie pozwala na wygłoszenie uprzednio przygotowanego przemówienia, w którym pragnął on wyrazić swoją skruchę. Po pierwszych słowach był już pewny, że jego syn przeszedł drogę wewnętrznej przemiany i aktualnie dąży do auten-

¹⁰ Por. tamże.

¹¹ Por. Benedykt XVI, Miarą wiary jest skrucha. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” (12.09.2010), „L’Osservatore Romano”, 2010, nr 10(326), s. 52; tenże, JzN I, s. 176.

¹² To samo słowo mówiące o poruszeniu się wnętrza (σπλαγχνίζεσθαι), jest używane w Nowym Testamencie poza Łk 15,20 oraz Mt 18, 27; Łk 10, 33 stale dla określa miłosiernych reakcji Jezusa wobec ludzkiej biedy i łez (Mt 9,36; 14 14; 15,32; 20,34; Mk 1,41; 9,22; Łk 7,13). Por. A. Jankowski, Królestwo Boże w przypowieściach, s. 90.

tycznej wolności, rozumie pokusy złudnych miraży i zniewalającej wolności. Syn marnotrawny, który doszedł do stanu skrajnej degradacji, doświadczył ze strony ojca ponownego wyniesienia do godności synowskiej, do pozycji „wolnego dziedzica”¹³. Otrzymał najlepsze szaty, które zakładano tylko w czasie świąt, by podkreślić ich rangę. O godności dziedzica świadczył pierścień nałożony mu na rękę, a sandały wskazywały na jego wysoki status społeczny, gdyż stanowiły znak odróżniający go jako osobę wolną od niewolników. Ponadto ojciec polecił przygotować uroczystą ucztę, która stanowiła znak radykalnej odmiany jego sytuacji, w której jeszcze nie tak dawno przymierał z głodu. Zaskakująca reakcja ze strony ojca jest w Ewangelii motywowana radością z odzyskania syna, który „był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się” (15,24.32). Miłość ojcowska wyraża się tu w radości z odzyskania zagubionego syna i jego wewnętrznej przemiany.

Pierwsza odsłona dramatu, przedstawionego w przypowieści Jezusa, opowiadająca o młodszym synu jest skierowana do wszystkich grzeszników, którzy oddalili się od Boga i chcą się nawrócić. Benedykt XVI, w interpretacji tej przypowieści sięga do objaśnień Ojców Kościoła¹⁴, według których syn marnotrawny jest uniwersalnym obrazem człowieka, Adamem wszystkich czasów: „Wszyscy nim jesteśmy – tym Adamem, któremu Bóg wyszedł na przeciw, i którego ponownie przyjął do swego domu”¹⁵.

3. Ojciec wobec starszego syna

Starszy syn, wracając do domu po zakończeniu pracy w polu, usłyszał odgłosy świętowania: muzykę i tańce. Od służącego dowiedział się, że powodem, który skłonił ojca do urządzenia tej uczty, był powrót do domu jego młodszego syna. Postępowanie ojca wywołało u starszego syna oburzenie i gniew, nie chciał nawet wejść do domu. Nie potrafił zaakceptować faktu, że ojciec urzą-

¹³ Analogicznie do czterech stanów degradacji młodszego syna, można mówić o czterech etapach jego ponownego wyniesienia do godności synowskiej: 1) najlepsza szata, 2) pierścień, 3) sandały i 4) uczta. Por. A. Jankowski, Królestwo Boże w przypowieściach, s. 91.

¹⁴ Najlepsza szata, w rozumieniu Ojców, wskazuje na łaskę, którą Adam był przyodziany w akcie stworzenia, później jednak ją utracił na skutek grzechu. Dzięki zbawczemu dziełu Chrystusa „Adam” znów otrzymał w darze szatę łaski – szatę synostwa Bożego. Natomiast uczta jest obrazem Eucharystii stanowiącej antycypację uczty wiekistej w niebie. Por. JzN I, s. 177.

¹⁵ Por. tamże.

dził takie przyjęcie dla syna, który w lekkomyślny sposób roztrwonił cały swój majątek. Ojciec nie wyznaczył mu okresu próby, ani nie nałożył na niego stosownej pokuty. Takie postępowanie stało w sprzeczności z jego rozumieniem sprawiedliwości. Warto zaznaczyć, że w istocie on nic nie wiedział o sytuacji, w jakiej znalazł się jego młodszy brat, o jego doświadczeniach po opuszczeniu domu ojca i udaniu się w „dalekie strony”, a także o wewnętrznej przemianie, jaką przeszedł. Ocena starszego brata opierała się na powierzchownych przesłankach. Poza tym dokonywał on zestawienia swojego postępowania ze stylem życia młodszego brata, co wywoływało u niego poczucie niesprawiedliwości i wewnętrznego rozgoryczenia (15,29). Taki stan jego ducha ujawnił się w trakcie rozmowy z ojcem, który dowiedziawszy się o przybyciu starszego syna i jego oburzeniu, wyszedł z domu i z całą zyczliwością z nim rozmawiał (15,31).

Reakcja starszego syna na sytuację, jaką zastał po powrocie do domu, odsłaniała problemy, które głęboko tkwiły w jego wnętrzu. Ich analiza pokazuje, że i on marzył o wolności bez żadnych ograniczeń, a pod zewnętrznym posłuszeństwem kryło się wewnętrzne zagubienie i niedojrzałość. Starszy syn, mimo zachowania zewnętrznej poprawności, wykazywał brak wewnętrznej identyfikacji z prawdziwym „synostwem”. Podobnie jak jego młodszy brat, i on znalazł się w stanie „zagubienia”, które miało głębokie podłoże. Daleki był od rzeczywistego „bycia u siebie” i autentycznego przeżywania wolności. Bunt wyrażony jego postawą i słowami stanowi ich zasadnicze zakwestionowanie oraz brak wolności wypływającej z rzeczywistego przeżywania „bycia synem”. Postawa ojca wobec starszego syna wyraża się w wyjściu mu naprzeciw, podobnie jak w przypadku młodszego syna, oraz słowach zapewniających o jego bezwarunkowej miłości (15,31). Starszy syn, podczas dialogu z ojcem, przekroczył granice właściwego szacunku w stosunku do niego oraz do swego młodszego brata, którego nawet nie nazywa bratem, lecz pogardliwie określa go przez odniesienie do ojca: „twój syn”. W kontekście negatywnej oceny postępowania swego brata pokazuje własne zasługi; podkreśla ciężką pracę i wierną służbę, która nigdy nie została nagrodzona przez ojca. Tymczasem ojciec, który nie pozwolił mu na urządzenie skromnego przyjęcia z kolegami, organizuje wystawną ucztę na cześć marnotrawnego syna. Postawa starszego syna wyraża bunt wobec postępowania ojca.

W dialogu prowadzonym ze starszym synem ojciec uzasadnia swoje postępowanie. Przedstawia racje, które go skłoniły do podjęcia decyzji o takim przyjęciu marnotrawnego syna. Teraz w postępowaniu ojca ukazuje się cierpliwą miłość w stosunku do zuchwałego syna. Ojciec, mimo jego niestosownego

zachowania, nazywa go swoim dzieckiem, zapewniając o niezmiennej akceptacji i miłości w stosunku do niego. Przypomina mu także o szczęściu płynącym z przebywania w domu i stałego bycia przy ojcu. Ojciec przedstawia też motywację, która i jego powinna skłonić do radości. Tłumaczy, że odnalezienie zagubionego syna, a jego młodszego brata, powinno być wystarczającym powodem do radości dla nich obu.

W rozumieniu Benedykta XVI, postawa starszego syna wskazuje na jego wewnętrzne zagubienie¹⁶. Posłuszeństwo okazywane ojcu ma swoje granice, ponieważ nie jest motywowane miłością, lecz jest wyrazem zachowania zewnętrznej poprawności, która do końca nie odpowiada wewnętrznym przekonaniom. W sercu starszego brata kryje się „wewnętrzna gorycz” ujawniająca się w potępianiu młodszego brata. Źródłem takiego postępowania jest głęboko skrywana zazdrość w stosunku do brata, który zdobył się na opuszczenie domu ojca i wyruszenie w „dalekie strony”, by poszukiwać „wielkiej wolności”. Postawa starszego syna cechuje się brakiem dojrzałości duchowej, pokazuje, że nie przeszedł drogi oczyszczenia prowadzącej do wewnętrznej wolności i autentycznego przeżywania swojego synostwa. Zewnętrznie trwał przy ojcu, ale wewnętrznie nie przeżywał rzeczywistej wolności i synostwa, które wyzwala. Przypowieść nie relacjonuje jednak ostatecznej reakcji starszego syna na słowa ojca oraz tego, jak potoczyła się jego dalsza historia, pozostaje otwarta, co pozwala przypuszczać, że mogła mieć różne rozwiązania.

Druga odsłona dramatu zawarta w przypowieści Jezusa, przedstawiająca starszego syna, odnosi się do tych wszystkich, którzy w swoim przekonaniu trwają przy Bogu i uważają się za pobożnych, ponieważ przestrzegają prawa (15,29). Ta postawa reprezentuje taki typ pobożności, który swoją relację z Bogiem opiera na kategoriach prawnych. Cała duchowość sprowadza się wówczas do przestrzegania litery prawa, gdyż ono jest ostatecznym wyznacznikiem i kryterium poprawności relacji między człowiekiem i Bogiem. Dochodzi u nich do zapomnienia, że „od Boga Prawa muszą się nawrócić do Boga większego, do Boga miłości”¹⁷. Doświadczenie miłosierdzia Bożego sprawia, że okazywanie posłuszeństwa jest motywowane nie tyle prawem, lecz przede wszystkim miłością, a zatem wypływa z najgłębszych pokładów człowieczeń-

¹⁶ Por. JzN I, s. 181.

¹⁷ Por. tamże.

stwa. Miłość osoby ludzkiej do Boga jest w rzeczywistości odpowiedzią na Jego miłość, która jako pierwsza udziela się człowiekowi (1 J 4,19)¹⁸.

4. Objawienie Boga jako miłosiernego Ojca

Przypowieść o dwóch braciach i dobrym ojcu skłania do wyciągnięcia pewnych wniosków dotyczących obrazu Boga, jaki się z niej wyłania. W ujęciu Benedykta XVI, zasadnicza treść przypowieści jest związana z postawą ojca, ponieważ Jezus przedstawia w niej „oblicze Ojca swojego i Ojca naszego”¹⁹. W centrum przypowieści pojawia się Bóg jako Ojciec, który objawia się w relacji do obu synów, obdarzając ich bezwarunkową miłością, przekraczającą ludzkie wyobrażenia próbujące wyrazić tajemnicę Boga. Z tego względu rozumienie Boga jako miłosiernego Ojca w istotny sposób wpływa też na kształtowanie duchowości chrześcijańskiej.

Trzeba zauważyć, że postępowanie ojca w stosunku do młodszego syna może wydawać się niezrozumiałe, a nawet kontrowersyjne. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy jest ono właściwe, czy ojciec jest sprawiedliwy, a przede wszystkim czy w ogóle powinien tak postąpić? Próbując udzielić odpowiedzi, należy pamiętać, że ojciec jest obrazem Boga (11,1-9). W Księdze proroka Ozeasza Bóg, który wybrał Izraela, widzi niewierności swego ludu, odejścia od Bożego Prawa, ale jednocześnie nie chce go opuścić, lecz lituje się nad narodem wybranym (11,8n). Bóg postępuje w taki sposób, ponieważ jest Bogiem, a nie człowiekiem. Ewangelia o ojcu i dwóch synach – jak zauważa papież – mówi o Bogu i „pozwała nam poznać Jego oblicze, a nawet więcej – Jego serce. Od czasu, kiedy Jezus opowiedział nam o miłosiernym Ojcu, sprawy mają się inaczej, niż wcześniej, teraz Boga znamy: On jest naszym Ojcem, który z miłości stworzył nas wolnymi i obdarzył świadomością; który cierpi, jeśli się gubimy, i świętuje, jeśli powracamy”²⁰. „Serce Boga” ogarnia „litość”, przypominając zarówno miłość ojcowską, jak i macierzyńską (Iz 49,15), która łagodzi gniew, a karę zamienia w przebaczenie. Postępowanie

¹⁸ Por. Benedykt XVI, Przyjmijmy Boga, który nas pierwszy umiłował. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” (3.01.2007), „L’Osservatore Romano” 2007, nr 2(270), s. 54.

¹⁹ Benedykt XVI, Bóg jest miłością miłosierną. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” (16 września 2007), „L’Osservatore Romano” 2007, nr 10-11(297), s. 50.

²⁰ Benedykt XVI, Miłosierny Ojciec nigdy nie przestaje nas kochać. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” (14.03.2010), „L’Osservatore Romano” 2010, nr 5(322), s. 57.

Boga jest przeniknięte łaskawością przekraczającą granice ludzkiej logiki i objawia najgłębsze tajemnice samego Boga.

Ojciec, który jest postacią centralną w tej przypowieści²¹, stanowi punkt odniesienia dla całej ziemskiej historii Jezusa i Jego nauczania. Jezus Chrystus uzasadnia postawę, jaką przyjmuje wobec grzeszników, postawą samego Ojca. W ten sposób Osoba Jezusa Chrystusa staje się najpełniejszym objawieniem Boga jako Ojca. Wszystkie misteria ziemskiego życia Jezusa, a przede wszystkim tajemnica męki, śmierci i zmartwychwstania stanowią objawienie miłosiernej miłości Boga²². Jezus Chrystus żyjąc w tożsamości z Ojcem, w całej swojej ziemskiej historii odwzorowuje postawę Ojca. Na tej zasadzie Chrystus znajduje się w samym centrum tej przypowieści, a cała Jego ziemska historia jest egzemplifikacją postawy i działania Ojca wobec człowieka. Patrylogiczny rys analizowanej przypowieści, ukazuje się w ścisłym powiązaniu z wymiarem chrystologicznym.

Warto też zauważyć, że w świecie, który aktualnie przeżywa kryzys ojcostwa, ponieważ wielu ludzi w ogóle nie ma doświadczenia ojca albo na skutek winy ojców jest ono wypaczone²³, Jezus objawia Boga jako Ojca, który obdarza miłością swoje dzieci. Bóg jest Ojcem w najpełniejszym tego słowa znaczeniu, ponieważ jest źródłem i wzorem wszelkiego ojcostwa w niebie i na ziemi (Ef 3,14). Ojcostwo Boga jawi się jako bardziej rzeczywiste niż ludzkie, gdyż On jest źródłem istnienia świata i ludzkości, którą odwiecznie ukochał i powołał nie tylko do życia na ziemi, ale także w wieczności, otwierając przed swoimi dziećmi wieczny dom w niebie (J 14,2). W nauczaniu Jezusa Ojciec jest ukazany jako źródło wszelkiego życia i dobra, wzór prawdziwego człowieczeństwa i wezwanie do jego realizacji (Mt 5,44; 7,9nn). Osoba Jezusa Chrystusa – cała Jego ziemska historia, nauczanie i znaki, których dokonał, stanowią objawienie Boga, który jest miłosiernym Ojcem²⁴.

²¹ Por. W. Radecki, Zagadnienia literackie perykop o Bożym miłosierdziu (Łk 15, 1-7,8-10,11-31), „Teologia i Człowiek” 2009, nr 14, s. 21.

²² Por. M. Pyc, *Chrystologia*, w: *Dogmatyka w perspektywie Bożego Miłosierdzia*, Lublin 2010, s. 110-113.

²³ Por. R. Fernández, Rola ojca, „Communio” 1999, nr 2(110), s. 99-124.

²⁴ W myśli Benedykta XVI miłość jest podstawowym kluczem służącym interpretacji misterium chrześcijaństwa. Por. P. Ide, Chrystus daje wszystko. *Teologia miłości Benedykta XVI*, dz. cyt., s. 38-47.

5. Orędzie o Bogu jako miłosiernym Ojcu wezwaniem do wewnętrznej przemiany życia

Tajemnicę intymnej relacji między Bogiem i człowiekiem odsłania światu wcielony Syn Boży, który objawia Boga jako Ojca i zaprasza ludzi do udziału w swoim synostwie, w doświadczeniu odwiecznej i nieskończonej miłości Ojca, znanej tylko Synowi i tym wszystkim, których On do niej wprowadza. Objawienie Boga jako miłosiernego Ojca dokonane w Osobie i dziele Jezusa Chrystusa, streszczone w przypowieści o dwóch braciach i dobrym ojcu, stanowi wielkie wezwanie do wewnętrznej przemiany (*metanoi*) wszystkich chrześcijan. Obejmuje ona postawę ufności wobec Boga jako Ojca, do którego możemy wołać *Abba* – Ojcze, oraz realizację miłości w relacjach interpersonalnych, pokazujących, że „bycie” dziećmi Bożymi oznacza jednocześnie „stawanie się” nimi poprzez miłość do drugiego człowieka. Według papieża zasadnicze znaczenie w tym procesie odgrywa autentyczna wiara, która może przemieniać ludzkie życie i przywrócić właściwe stosunki w wymiarze horyzontalnym (między ludźmi) i wertykalnym (między ludźmi i Bogiem) ludzkiego życia²⁵.

Analiza przypowieści dwóch braciach i dobrym ojcu prowadzi do wniosku, że można ją porównać do pomostu, dzięki któremu człowiek może dotrzeć do rzeczywistości dotąd przez niego nieodkrytej. Poza tym cechuje się dynamizmem, który wyraża się w podwójnym ruchu, angażującym zarówno tego, kto opowiada, jak i tego, kto jest słuchaczem²⁶. Pierwszy wymiar przypowieści wyraża się w odkrywaniu przez odbiorcę nowego wymiaru rzeczywistości, której do tej pory nie znał; natomiast drugi w zaproszeniu do wyruszenia w drogę, przekraczania własnych ograniczeń i zdobywania się na odwagę poznania dotąd nieznanego świata.

Nauczanie Jezusa, zawarte w tej przypowieści, domaga się zaangażowania ze strony człowieka – słuchacza – ucznia. W rezultacie okazuje się, że nie wystarczy samo przyjęcie pewnych informacji, ale nieodzownym elementem twórczej percepcji przesłania Jezusa Chrystusa okazuje się wejście w dynamizm, który nie pozwala trwać w miejscu, lecz przynagla do wyruszenia w drogę. Nauczanie Jezusa nie oznacza przekazywania teoretycznych treści, które nie mają praktycznego odniesienia do ludzkiego życia, lecz dotyczy najgłębszych pokładów ludzkiego wnętrza, przenika je Bożym światłem

²⁵ Por. Benedykt XVI, Miarą wiary jest skrucza. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” (12.09.2010), „L'Osservatore Romano” 2010, nr 10 (326), s. 52.

²⁶ Por. JzN I, s. 166.

oraz pozwala zobaczyć, jak ono oświeca codzienną rzeczywistość człowieka wierzącego. Jezus objawia Boga jako Ojca, który wkracza w codzienne życie chrześcijan, pokazuje, kim jesteśmy i kim powinniśmy się stawać poprzez nasze czyny. Poznanie, jakiego Jezus udziela swoim uczniom, angażuje całą osobę ludzką, zmienia całe jej życie, ponieważ ostatecznie wyraża się w *praxis* chrześcijańskiej. Tego typu poznanie jest jednocześnie darem i zadaniem. Wymaga odpowiedzi ze strony człowieka, ale wiąże się także z możliwością odrzucenia współpracy z Bogiem.

Przypowieść o dwóch braciach i dobrym ojcu wskazuje na obecność Boga w tym świecie i prowadzi do jej odkrycia. Przypomina też, że poznanie Boga angażuje całego człowieka, obejmuje wszystkie wymiary ludzkiego życia; jest w swej istocie procesem całosobowym. Istotny jest także kontekst, w którym rozgrywa się ludzkie życie i dochodzi do poznania Boga, charakteryzujący się pewną ambiwalencją, napięciem między dobrem i złem, prawdą i fałszem, życiem i śmiercią, personalizacją i depersonalizacją²⁷. W świecie stanowiącym naturalne środowisko egzystencji osoby ludzkiej występują siła ciężenia ku dobru, umożliwiającą nowe życie, ale także ku złu, które niszczy – degraduje ludzką egzystencję. Dzięki przyjęciu daru, który przejawia się w miłości Boga – miłosiernego Ojca, jest możliwe ukierunkowanie życia ku wymiarowi transcendentnemu. Ten dar trzeba jednak przyjąć w sposób świadomy i wolny, niejako dać się pociągnąć tej miłości, która przemienia ludzkie życie. Dokonuje się to nie tylko w sferze życia intelektualnego – choć ona jest niezmiernie ważna i odgrywa w tym procesie istotną rolę – ale przede wszystkim w „poznaniu egzystencjalnym”, które sprawia, że staje się ono drogą do Ojca, doświadczeniem dziecięctwa Bożego – wolności i wyzwolenia, jakie ono ze sobą niesie osobie ludzkiej.

Zakończenie

Miłość Boga do człowieka stanowi centralną ideę biblijną, która w szczególności odślania się w Ewangelii według Łukasza, gdzie tajemnica Ojcowskiej miłości Boga jest przedstawiona w nauczaniu Jezusa, które koncentruje się w przypowieści o dwóch braciach i dobrym ojcu (Łk 15, 11-32)²⁸. Relacja człowieka do Boga jest tu przedstawiona w kategoriach dziecięctwa.

²⁷ Por. C. S. Bartnik, *Chrystus jako sens historii*, Wrocław 1987, s. 146; tenże, *Dogmatyka katolicka*, t. 1, Lublin 1999, s. 735.

²⁸ Por. K. Góźdz, *Teologia Bożego Miłosierdzia*, w: *Dogmatyka w perspektywie Bożego Miłosierdzia*, dz. cyt., s. 295; J. Łach, *Przypowieść o synu marnotrawnym* –

Podstawą nazywania ludzi dziećmi Bożymi jest fakt stworzenia ich na obraz Boży, a przede wszystkim wcielenie Syna Bożego²⁹. Zasadniczą powinnością ojca w stosunku do dziecka jest miłość, niezależnie od jego postawy i sposobu postępowania. Zbawienie jest zatem istotnym „zadaniem” ojca, który nie czeka na powrót dziecka, jeśli ono złądzi i odejdzie w „dalekie strony”, lecz wychodzi mu naprzeciw. Do takiego ojca można wołać z ufnością *Abba* – Ojciec (Łk 11,2). W tym kontekście wielkość Bożej miłości jawi się jako niezmierna (Rz 5,5), a jej skutkiem jest przywrócenie każdego zagubionego człowieka Ojcu (2 Kor 5,18).

Benedykt XVI w swoich rozważaniach podkreśla, że „dwaj synowie są przykładem dwóch niedojrzałych postaw w relacji z Bogiem: buntu i hipokryzji. Obydwie te postawy można uzdrowić dzięki doświadczeniu miłosierdzia. Tylko doświadczając przebaczenia, uznając, że jesteśmy kochani niezasłużoną miłością, większą niż nasza nędza, a także nasza sprawiedliwość, wchodzimy ostatecznie w naprawdę synowską i wolną relację z Bogiem”³⁰. Ojciec z przypowieści o dwóch braciach i dobrym ojcu, w stosunku do każdego z synów okazuje swoje miłosierdzie, które najpełniej odsłania się w sytuacji ich zagubienia. Ojciec okazuje wtedy swoją wielkoduszność i wychodzi im naprzeciw, i zaprasza ich do powrotu do „domu”, który w istocie oznacza, dla każdego z nich, odnalezienie samego siebie. Człowiek może odnaleźć siebie poprzez zwrócenie się ku swemu wnętrzu, ale odkrycie najgłębszej prawdy o sobie samym dokonuje się w relacji do Boga jako Ojca miłosiernego. Istotną wydaje się też uwaga, że Ojciec realizuje się w relacji do syna bez względu na to, w jakiej on znalazł się sytuacji, nawet jeśli jest to stan głębokiego zagubienia i buntu przeciw ojcu. „Ojcostwo” i „synostwo” są rzeczywistościami relacyjnymi, które wzajemnie się dopełniają poprzez bycie „dla drugiego”: „Bycie Ojcem” spełnia się w relacji do syna, a „bycie synem” w relacji do Ojca.

Ojciec, w przypowieści Jezusa, stanowiącej przedmiot naszej analizy, wychodząc ku każdemu synowi, sprawia, że ten może odnaleźć siebie samego w relacji do ojca, w synostwie opartym na autentycznej wolności i radości. W przypadku młodszego syna można stwierdzić, że przeszedł on drogę we-

obrazem miłosierdzia ucieleśniającego sprawiedliwość, „*Communio*” 1981, nr 1-2 (19), s. 96.

²⁹ Por. J. Łach, *Przypowieść o synu marnotrawnym*, dz. cyt., s. 90.

³⁰ Benedykt XVI, *Miłosierny Ojciec nigdy nie przestaje nas kochać*. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” (14.03.2010), „*L'Osservatore Romano*” 2010, nr 5(322), s. 57.

wnętrznego oczyszczenia i odkrył radość bycia synem, natomiast historia starszego syna pozostała otwarta.

Przypowieść Jezusa o dwóch braciach i dobrym ojcu nieustannie rozgrywa się w życiu tych wszystkich, którzy zagubili się – odeszli od Boga, ale postanowili się nawrócić, a także w życiu tych, którzy trwają przy Bogu, lecz jeszcze do tej pory nie odkryli, że w Ewangelii jest On ukazany jako miłosierny Ojciec, który wyzwala człowieka z wszelkich ograniczeń związanych z doczesnym etapem ludzkiej egzystencji i prowadzi do wiecznej wolności zbawionych.

**Fr Marian Antoniewicz: God, the merciful Father. The parable
of two brothers and a good father (St. Luke 15,11-32) as interpreted by
Benedict XVI**

According to Benedict XVI, preaching the truth of God as the merciful Father plays an important role at the present stage of the history of Church and humanity. Within this article the following issues have been undertaken: 1) Introductory comments, 2) The father towards the younger son, 3) The father towards the older son, 4) The manifestation of God as the merciful Father, 5) The address about God as the merciful Father being a call for an inner change of life.

Nota o autorze:

Ks. dr Marian Antoniewicz – ur. w 1966 roku, kapłan archidiecezji poznańskiej, adiunkt w Zakładzie Teologii Dogmatycznej Wydziału Teologicznego UAM w Poznaniu.